

BYC KOBIETA (po czterdziestce)

muz. Włodzimierz Korcz
tekst Magda Czapińska

Być kobietą po czterdziestce
Po co mam być wiecznie młoda?
Po czterdziestce być nareszcie...
W tym szaleństwie jest metoda!

Czemu bać się każdej zmarszczki,
Czemu w lustro patrzeć z lękiem?
Po czterdziestce życie jest
Dopiero piękne:

Dzieci dawno odchowane,
Egzaminy wszystkie zdane,
I nie muszę się już męczyć
Z tym nudziarzem i tyranem.

Mogę nagle rzucić wszystko,
Zacząć życie od początku.
Może znajdę jakąś miłość,
Gdzieś w Krynicy albo w Łądku (Zdroju)

Ekspansywną być kobietą,
Piąć się w górę, awansować.
Może zacznę pisać powieść,
Grać na harfie lub malować...?

Tyle marzeń do spełnienia,
Tyle łądów do odkrycia...
Niech mi tylko na to wszystko
Starczy życia!

Już nie będę gonić w piętke,
Prać, prasować, stać przy garach,
Obsługiwać wszystkich w koło,
Wciąż napinać się i starać!

Kiedy robię bilans życia,
To wychodzi straszne manko
Byłam żoną, matką – Polką...
Teraz pora być kochanką!

Być kobietą po czterdziestce,
To jest ulga i nagroda.
Jesień życia bywa piękna,
Chociaż lata trochę szkoda...

Być kobietą po czterdziestce:
Niezależną, wolną śmiałą.
Trzeba wreszcie się odważyć
Pójść na całość!

Być nareszcie po czterdziestce.
Na to czekam. O tym marzę.
Po czterdziestce się rozkręcę (serio)
I ...dopiero wam pokażę!

Motto: Miałam czterdziestkę i miałam pięćdziesiątkę...i mogę was zapewnić, że
czterdziestka jest lepsza.